

Skarby kolekcjonera

Roman Czajarek

Część 2

We wrześniowym numerze MSiO zaprezentowałem Państwu pierwszą część kolekcjonerskich skarbów. Czas na ich ciąg dalszy, bowiem teczka w moim domowym archiwum opisana „Zdjęcia szcześcińskiego marynisty Maxa Dreblowa” jest dużo, dużo grubsza...



Pierwsza kartka to zdjęcie-pocztówka z 1911 roku zrobione na torze wodnym łączącym Szczecin ze Świnoujściem. Fotografię wykonano z pokładu specjalnie wynajętej łodzi. Dreblow robił tak często, gdy wiedział, że będzie miał okazję do uwiecznienia na kliszy jakiejś ciekawej lub nietypowej jednostki. W tym przypadku chodziło o długo zapowiadaną wizytę kurtuazyjną skandynawskiego okrętu wojennego w dawnym, niemieckim Stettinie. Okręt na zdjęciu to szwedzki pancernik obrony wybrzeża *Oscar II*. Warto przypomnieć, że na przełomie XIX i XX wieku Szwecja posiadała zaskakująco dużo, jak na tej wielkości kraj, do tego o niewielkiej liczbie ludności (w 1900 r. 5,1 mln osób, dziś 9,2 mln), jednostek zamówionych specjalnie do obrony linii brzegowej. Kilka typów pancerników obrony wybrzeża zbudowanych było w seriach liczących trzy lub nawet cztery jednostki. *Oscar II* był wyjątkiem, bo powstał tylko w jednym egzemplarzu. Jego charakterystyczną cechą pozwalającą na szybką i bezbłędną identyfikację były trzy wysokie kominy. Wszystkie inne większe szwedzkie jednostki były jedno- lub dwukominowe.

Okręt zwodowano w czerwcu 1905 roku w stoczni Lindholmen w Göteborgu. Miał wyporność konstrukcyjną 4273 t (pełna 4495 t) oraz wymiary 97,9 x 15,4 x 5,1/5,5 m. Maszyny o łącznej mocy 9000 KM z możliwością forsowania do 9400 KM pozwalały na osiągnięcie prędkości do 17,8 w. Standardowo do bunkrów zabierano 350 t węgla do opalania 10 kotłów, ale w przypadku dłuższej podróży możliwe było załadowanie nawet 500 t, co zwiększało zasięg do 3350 Mm przy 11 w. Uzbrojenie główne składało się zaledwie z dwóch armat kal. 210 mm umieszczonych pojedynczo w dwóch wieżach (po jednej na dziobie i na rufie), chronionych pancernem o grubości od 130 do 190 mm. Artylerię średnią tworzyło osiem armat kal. 152 mm w czterech wieżach (po dwie na każdej burcie), chronionych pancernem grubości od 60 do 125 mm. Uzbrojenie uzupełniało 10 pojedynczych armat kal. 57 mm, rozstawionych bez żadnych osłon na pokładzie nadbudówki i skrzydłach pomostów, trzy działa kal. 37 mm oraz dwie wyrzutnie torpedowe kal. 457 mm. Burta, a w istocie siłownia i komory amunicyjne, chroniona była pasem pancernym o gru-

bości od 100 do 150 mm. Etatowa załoga liczyła 326 ludzi. W czasie gdy *Oscar II* pełnił rolę jednostki flagowej powiększono ją do 335 osób.

Szwedzki pancernik miał wyjątkowo długi żywot. Modernizowano go trzy razy – w latach 1910-1911, 1928-1929 oraz ponownie pomiędzy 1938 i 1939 rokiem, dokonując m.in. istotnych zmian w omasztowaniu i artylerii lekkiej. W czasie najpoważniejszej ostatniej przebudowy wymieniono między innymi wszystkie kotły na nowe – już na paliwo płynne (wg innych opracowań osiem było jeszcze na węgiel). W 1950 roku wysłużony, archaiczny okręt skreślono ze składu floty czynnej, ale na wodzie pozostawał w roli jednostki pomocniczej dalej aż do... 1974 roku! Dopiero wtedy trafił na złom w Göteborgu, tam gdzie go zbudowano.

Następna kartka jest tylko jedną z wielu w długiej serii poświęconej niemieckiemu pancernikowi *Rheinland*. Max Dreblow zrobił zdjęcia tej jednostki w czasie intensywnych prób odbiorczych. Okręt zwodowano we wrześniu 1908 roku w szcześcińskim Vulcanie, a ukończono i od-